

Moje pragnienia, czyli czego chcę, pragnę? (Łk 19, 1-10 – „Zacheusz”)

19 A on, wszedłszy do Jerycha, przechodził przez nie.² Był tam mężczyzna zwany z imienia Zacheuszem; ten był naczelnym poborcą podatkowym, człowiekiem bogatym.³ Usiłował zobaczyć, kto to jest ten Jezus, ale z powodu tłumu nie mógł, gdyż był małego wzrostu.⁴ Podbiegł zatem do przodu i wdrapał się na drzewo figi morwowej, żeby go zobaczyć, ponieważ miał tamtędy przechodzić.⁵ Gdy więc Jezus dotarł do tego miejsca, spojrzął w górę i rzekł do niego: „Zacheuszu, pośpiesz się i zjedź, bo dzisiaj muszę się zatrzymać w twoim domu”.⁶ Wtedy on śpiesznie zszedł i uradowany przyjął go jako gościa.⁷ Ale wszyscy, ujrawszy to, zaczęli pomrukiwać, mówiąc: „Zatrzymał się na kwaterze u mężczyzny, który jest grzesznikiem”.⁸ A Zacheusz wstał i rzekł do Pana: „Oto połowę mego mienia, Panie, daję biednym, a cokolwiek od kogoś wymusiłem fałszywym oskarżeniem, zwracam poczwórnje”.⁹ Na to Jezus rzekł do niego: „Dzisiaj wybawienie przyszło do tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama.”¹⁰ Bo Syn Człowieczy przyszedł odszukać i wybawić to, co zaginęło”.

Modlitwa przygotowawcza: *Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i prace były skierowane wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu (ĆD, 46).*

Wprowadzenie I: *Ustalenie miejsca jakby się je widziało (ĆD, 47).* Tutaj zobaczyć oczami wyobraźni Jezusa przechodzącego przez Jerycho, tłum ludzi cisnący się wokół Niego. Zobaczyć Zacheusza pragnącego Go zobaczyć. Zacheusza wchodzącego na drzewo, narażającego się na śmieszność.

Wprowadzenie II: Prośba o wielkie pragnienia. Prośba o hojność serca.

1. Dobra Nowina o Jezusie dociera do Zacheusza (wiara rodzi się ze słuchania, obserwacji = wiara nie jest wymysłem);
2. *Zacheusz pobiegł naprzód i wdrapał się na drzewo* (= odpowiedzią tego konkretnego człowieka jest ciekawość, podniecenie, pragnienie; człowiek słyszący Dobrą Nowinę nie pozostaje obojętny);
3. *Zacheuszu, (...) muszę zatrzymać się w twoim domu* (Bóg pierwszy inicjuje rozmowę);
4. *Do grzesznika poszedł w gościnę* (opinia ludzka [może krzywdzić]);
5. *Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zaginęło* (Bóg przychodzi do mego Jerycha – bo chce u mnie w domu zatrzymać się na kolację).

Rozmowa końcowa: Porozmawiam z Jezusem o moich pragnieniach lub o ich braku lub jeszcze o czymś innym z Nim porozmawiam. Odmówię *Ojczy nasz*.